

KURIER POPULARNY

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

PRASA LEWICOWA FRANCJI I W. BRYTANII DEMASKUJE

tajne rokowania Anglii z Egiptem

Czterotygodniowy rozejm w Palestynie; dalsze pertraktacje odbędą się na wyspie Rodos

LAKE SUCCES (SAP) — Sekretariat ONZ potwierdził w środę wieczorem oficjalne przyjęcie przez Żydów i Arabów czterotygodniowego rozejmu, który rozpoczyna się w piątek 11 bm. o godz. 6 rano czasu zach. europ. Telegram, który hr. Bernadotte wysłał w środę popołudniu do Trygve Lie, przebywającego w siedzibie ONZ, mówi, że obie strony zainteresowane przyjęły rozejm bez żadnych zastrzeżeń.

NOWY JORK (PAP) — Sekretarz generalny ONZ Trygve Lie wyjeżdża na konferencję prasową, do 63 doradców wojskowych będzie pomagał rozejmcy ONZ w Palestynie, hrabiemu Bernadotte. Hrabia Bernadotte prowadzi rokowania z oddzielnymi rządami dla uzyskania 6 oficerów, których zadaniem będzie patrolowanie wybrzeży.

Trzy okręty mają być udzielone przez Stany Zjednoczone, dwa przez Francję i jeden przez Belgię.

Wśród wojskowych doradców hr. Bernadotte będzie się znajdowało 21 oficerów amerykańskich, 21 oficerów francuskich i 21 oficerów belgijskich. Do Palestyny przybyło już również 5 Szwedów. Na pytanie, czy doradcy wojskowi Związku Radzieckiego czynni będą w Palestynie, Trygve Lie oświadczył, że zadecyduje o tym Rada Bezpieczeństwa.

„IRGUN ZWAI LEUMI“ PRZECIW ROZEJMOVY
TEL. AVIV (SAP) — Radio „Irgun

Plenarne posiedzenie ZPPS
WARSZAWA (SAP) — Sekretariat Z. PPS zawiadamia, że w dniu 16 czerwca, o godz. 9 rano, w sali Centralnego Urzędu Planowania (ul. Daszyńskiego Nr 10, 4 piętro), odbędzie się posiedzenie plenarne Z. PPS. Obecność wszystkich towarzyszy posłów obowiązkowa.

Zwaj Leumi“ w czwartek wieczór, ostro zaatakował rząd Izraela za zgodzenie się na rozejm czterotygodniowy.

Rozejm ten, stwierdził komentator radiowy, jest niczym innym, jak planem opracowanym przez Intelligence Service. Zgadając się na

Wysłannik Trumana do papieża oskarżony o porzucenie nieślubnego dziecka

CHICAGO (SAP). 35-letnia pani Eunice Waterman oskarżyła o odżkowanie w sumie 2 milionów dolarów Myrona Taylora, specjalnego wysłannika Trumana do Watykanu, twierdząc, że jest jego nieślubną córką, jest ona zamężna i ma dwóch synów.

Pani Waterman oświadczyła, że Taylor wraz ze swym przyjacielem i współnikiem Bennetem przez długie lata ukrywał przed nią praw-

Tysięczny statek w porcie gdańskim

W niedzielę, dnia 6 czerwca r.b. do portu gdańskiego wszedł tysięczny statek w roku 1948. Był to duński statek „Skandia“.

O ile tempo pracy portu gdańskiego zostanie utrzymane, to port gdański w roku bieżącym osiągnie odprawę do 2.500 jednostek.

W roku ubiegłym tysięczny statek odprawiony został dopiero w miesiącu sierpniu.

rozejm, rząd Izraela wyrzekł się niepodległości i poddał się kontroli, która uniemożliwia uzbrojenie armii żydowskiej.

ROKOWANIA POKOJOWE ODBĘDĄ SIĘ

NOWY JORK (PAP) — Mediator ONZ w Palestynie, hr. Bernadotte wysłał do wszystkich stron, walczących w Palestynie depeşe, w której domaga się poinformowania wo-

dziwe dane, dotyczące jej rodowodu, wprowadzając ją przez to w chorobie i powodując szereg nieporozumień rodzinnych.

Pani Waterman domaga się przywrócenia jej wszelkich praw należnych córce legatki. Oświadczyła ona, że znalazła swą matkę dopiero przez biuro osób zaginionych w Nowym Jorku i matka jej wyraża żal, że „nie poznała swej córki wcześniej“.

Pani Waterman wychowała się w przytulku dla znalezionych dzieci i później została adoptowana przez pewną parę małżeńską z Chicago

właściwym czasie ludności i dowódców wojskowych o terminie i szczegółach piątkowego zaprzestania ognia, w celu uniknięcia nieporozumień lub incydentu.

LONDYN (PAP) — Przemawiając na konferencji prasowej w Kairze, mediator ONZ hr. Bernadotte zapowiedział, że przedstawiciele ONZ nie zadowolą się czterotygodniowym zawieszeniem, będą pracowali energicznie nad osiągnięciem pokoju w Palestynie.

Rokowania w tej sprawie będą toczyły się na wyspie greckiej Rodos. Rząd ateński wyraził już swoją zgodę.

„DAR“ ANGLII DLA EGIPTU

LONDYN (SAP) — Prasa lewicowa angielska oraz francuska, w tej liczbie londyński komunistyczny „Daily Worker“ podają wiadomość o zawarciu przez Wielką Brytanię nowego układu z Egiptem, który w zamian za przywrócenie wyłącznej kontroli brytyjskich nad Sudaniem, przynależą Egiptowi południową część Palestyny.

Rzecznik Foreign Office zaprzeczył, jakoby tego rodzaju układ został zawarty.

Brytyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych jednak przyznaje, że rozmowy z Egiptem na temat Palestyny i Sudanu były prowadzone, ale odmawia bliższych wyjaśnień.



Zołnierze Hagany wyprowadzają siostry zakonne z miejsc zagrożonych obstrzałem.

Murzyni są dobrzy... ale na mięso armatnie

WASZYNGTON (SAP). Senat odrzucił w głosowaniu przez podniesienie rąk poprawkę do ustawy poborowej, zgłoszoną przez senatora demokratycznego ze stanu Georgia Richarda Russella, który domagał się ścisłego stosowania podziału rasowego w amerykańskich siłach zbrojnych.

Uciezka zamachowca egipskiego

LONDYN (PAP). Z Kairu donoszą, że młody student Hussein Tewfik, oskarżony o zabójstwo b. egipskiego ministra finansów Amina Osmana, uciekł w czasie eskortowania go do dentysty. Proces Hussein Tewfika trwał już przeszło 2 lata.

25.000 cudzoziemców w armii amerykańskiej

WASZYNGTON (SAP). Sekretariat Stanu zaaprobował poprawkę sen. republikańskiego Lodge'a do ustawy poborowej, przewidująca wcielenie do szeregów 25.000 cudzoziemców.

Marshall oświadczył, że Departament Stanu obawia się komplikacji międzynarodowych, z tego powodu wyraził jednak nadzieję znalezienia metody, która zadowolą wszystkich.

Pod znakiem jedności Nadzwyczajny Zjazd OM TUR-u rozpoczął obrady

OTWOCK (SAP) — Dnia 10 czerwca odbył się w Socjalistycznym Ośrodku Szkoleniowym w Otwocku Nadzwyczajny Zjazd Organizacji Młodzieży TUR celem powzięcia historycznej decyzji o jedności młodzieży polskiej.

Na zjazd przybył przewodniczący CKW PPS tow. min. Rusinek, sekretarz CKW PPS tow. Cwik, se-

krretarz SK PSS tow. Ruszowski, przewodniczący Centralnego Komitetu Jedności Młodzieży i przewod-

niczący ZWM tow. Zarzycki oraz przedstawiciele „Wici“, ZMD i ZHP.

Przemówienie min. Ru sinko

Paprzyjęciu przez Zjazd porządku dziennego na mównicę wstępuje przewodniczący CKW PPS tow. min. Rusinek.

„Dokonaliśmy rewolucyjnych reform — stwierdza mówca — ale przed nami jest druga rewolucja, rewolucja polegająca na zdobyciu i uformowaniu nowego człowieka dla nowych praw i nowych prawd. Oto zagadnienie, stojące przed partiami politycznymi i przed wami, młodzi towarzysze“.

Problemy polityki międzynarodowej

Jako organizacja musicie być szkołą rewolucyjnej i postępowej myśli społecznej, szkołą wychowania człowieka w służbie dla Polski i dla człowieka.

Następnie tow. min. Rusinek omawia aktualne zagadnienia polityki międzynarodowej i stwierdza, że w wyniku wyraźnego podziału świata na dwa obozy, demokracja musi bilizować i pomażać swoje siły do walki ze wstecznictwem.

(Dokończenie na str. 2)

ROJENIA PRASY AMERYKAŃSKIEJ O BAZACH LOTNICZYCH

Związek Radziecki protestuje przeciw propagandzie podżegaczy wojennych w USA

AGENCJA TASS ogłasza komunikat następującej treści:

Jaskrawym wyrazem propagandy na rzecz nowej wojny jest artykuł pisma amerykańskiego „News Week“, z dnia 17 maja br., w związku z niedawnym agresywnym wystąpieniem dowódcy strategicznych sił lotniczych USA generała Canny. Wobec tego ambasada radziecka w USA skierowała dnia 9 czerwca do rządu USA następującą notę, której fragmenty zamieszczamy:

„News Week“, z dnia 17 maja br., w związku z wystąpieniem do wody strategicznych sił lotniczych Stanów Zjednoczonych gen. Canny,

zamieściło artykuł zawierający oszczercze wymysły pod adresem Związku Radzieckiego i traktuje Związek Radziecki jako agresora przygotowującego rzekomo napaść na Stany Zjednoczone. Artykuł ten przedstawia również plan wykorzystania amerykańskich sił powietrznych, powietrznych, baz lotniczych i bomb atomowych przeciwko Związkowi Radzieckiemu, w szczególności dla zniszczenia takich miast radzieckich, jak Moskwa, Leningrad, Kijów, Charków, Odessa i inne.

Artykuł mówi dalej że stratedzy amerykańscy projektują utworzenie „zamkniętego koła baz lotni-

czych wokół Rosji“ oraz „coraz silniejsze zacieśnienie tego koła, aż Rosjanie zostaną zduszeni.“

Opublikowanie wspomnianego artykułu, stanowiącego propagandę na rzecz nowej wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu, jest jaskrawym naruszeniem rezolucji drugiej sesji Generalnego Zgromadzenia ONZ stwierdzającej że:

1) Generalne Zgromadzenie potępi wszelkie formy propagandy, prowadzonej, w którymkolwiek bądź kraju, a mającej na celu lub mogącej wytworzyć czy też wzmacnić zagrożenie pokoju, pogwałcenie pokoju i akt agresji.

2) proponuje rządowi wszystkich członków ONZ podjęcie odpowiednich kroków ażeby: a) przyczynić się, za pomocą wszelkich rozporządzalnych środków informacyjnych i propagandy, do zapewnienia przyjaznych stosunków między państwami, zgodnie z celami i zasadami karty. b) popierać rozpowszechnianie wszelkich informacji, dających wyraz niewątpliwemu pragnieniu pokoju ze strony wszystkich narodów.

Rząd Radziecki uważa za rzecz

konieczną zwrócenie uwagi „News Week“, gdyż publikowanie podobnych artykułów znajduje się w oczywistej sprzeczności z rezolucją, skierowaną przeciwko propagandzie na rzecz nowej wojny, a przyjętą jednogłośnie przez państwa należące do ONZ i w tej liczbie przez Stany Zjednoczone. Rząd Radziecki przesyła jednocześnie niniejszą notę do generalnego sekretarza Organizacji Narodów Zjednoczonych p. Trygve Lie.

Parlament czy ring bokserski

3 posłów rannych Burzliwe obrady włoskiej Izby Deputowanych

RZYM (SAP) Podczas debaty o programie rządowym we włoskiej Izbie Deputowanych miało miejsce ostre starcie pomiędzy posłami demokratyczno-chrześcijańskimi i komunistami. Doszło do bójki, która trwała około 20 minut i podczas której 3 posłów zostało poranionych.

Na alarmujące dzwonki przewodniczącego przerywające obrady i nakazujące opróżnienie sali o-

brad, posłowie przenieśli się na korytarz i schody, gdzie doszło do rękoczynów. Trzech rannych opatrzyła stacja pogotowia.

Komuniści zarzucili chrześcijańskim demokratom, że prowadzą zgubną dla narodu politykę i ulegają wpływowi Watykanu.

W odpowiedzi na te zarzuty posłowie chrześcijańsko-demokratyczni użyli obelżywych epitetów i to dało powód do bójki.

Werbunek Niemców do lotnictwa amerykańskiego

BERLIN (PAP). Według doniesień agencji ADN władze amerykańskie przystąpiły do werbunku pilotów niemieckich.

Piloci niemieccy są używani częściowo do obsługi amerykańskich zaocennicznych linii lotni-

czych, inni zaś, zwłaszcza piloci wojskowi, są zatrudnieni w lotnictwie wojskowym.

Szczególnym zainteresowaniem cieszą się piloci, posiadający doświadczenie w kierowaniu samolotami o napędzie odrzutowym.

Wspólna droga bratnich narodów

Ambasador Czechosłowacji zapowiada

zacieśnienie współpracy kulturalnej, konwencję turystyczną

i uregulowanie tranzytu

Nowomianowany ambasador Republiki Czechosłowackiej w Warszawie p. Franciszek Pisek przyjął przedstawiciela PAP i odpowiedział na pytania, związane z zagadnieniami współpracy czechosłowacko-polskiej, widzianymi z perspektywy nowoprzybyłego do Polski dyplomaty.

— Jakże zadania stawia przed sobą pan ambasador w dziedzinie dalszego zacieśnienia współpracy czechosłowacko-polskiej?

— Podstawą naszej współpracy jest umowa o sojuszu i wzajemnej pomocy z dnia 10 marca 1947 r. oraz umowy, dotyczące współpracy gospodarczej, kulturalnej i w dziedzinie opieki społecznej.

Z tych umów wypływa szereg zadań, na które chciałbym zwrócić szczególną uwagę.

Z kwestii gospodarczych, za najważniejsze uważam szybkie wyjaśnienie problemów w dziedzinie gospodarczo-tranzytowej.

Jeśli chodzi o współpracę przemysłu polskiego i czechosłowackiego, to przykładem dużą wagę do stałej wymiany doświadczeń zarówno w planowaniu jak i produkcji.

Najważniejszym z zadań, jakie postawiłem przed sobą w zakresie

współpracy kulturalnej, jest utworzenie Instytutu Kultury Czechosłowackiej w Warszawie i analogicznej instytucji polskiej w Pradze. Jestem przekonany, że jeszcze w roku bieżącym, oba te instytucje rozpoczną swą pracę.

Szczególną uwagę należy tu zwrócić na ożywienie przekładów między obu krajami i to nie tylko z literatury pięknej ale i naukowej.

Roztoczę szczególną opiekę nad najbliższą współpracą działającą równoległe w obu krajach Towarzystw Przyjaciół.

Zmierzać będę do możliwie szybkiego zawarcia konwencji turystycznej, do której grunt został już przygotowany podczas ostatniej wizyty w Polsce Ministra Spraw Zagranicznych Czechosłowacji — Clementisa, a która ożywi i rozszerzy ruch turystyczny między naszymi krajami.

Popierać też będą ścisłą współpracę czechosłowackich i polskich związków zawodowych, zaś nie na ostatnim miejscu nakreśliłem w moich planach popieranie współdziałania prasy naszych zaprzyjaźnionych państw.

— Jak ocenia pan ambasador przebieg i wynik ostatnich wyborów powszechnych, jakie miały miejsce w Czechosłowacji?

— Przebieg ostatnich wyborów powszechnych w Czechosłowacji nie wątpliwie imponuje każdemu, kto obserwował je bez uprzedzenia.

Użyłem słowa „imponować” świadomie, gdyż tylko tak ocenić można spokoj, z jakim wyborcy czechosłowaccy pospieszyli do urn i z jakim sposobili się do wyborów.

Trzeba podkreślić, że po raz pierwszy w naszych wyborach, partie polityczne nie tylko nie stoczyły ze sobą walki przedwyborczej, ale wprost przeciwnie — szły ze sobą ręką w rękę.

— W jakim stopniu — zdaniem pana ambasadora — zwycięstwo Frontu Narodowego w wyborach powszechnych ułatwi dalszy rozwój stosunków czechosłowacko-polskich?

— Jestem przekonany, że zdecydowanie zwycięstwo Frontu Narodowego w ostatnich wyborach, niezawodnie ułatwi dalszy rozwój stosunków między Polską i Czechosłowacją, gdyż 80 procent wyborców w naszym kraju głosowało intrydy innymi za przyjaźnią z narodem polskim.

Oddojcie nasze dzieci

Ze wszystkich zbrodni, których dokonali najeźdźcy niemieccy na żywym ciele narodu polskiego, ta zbrodnia jest najcięższa.

Cóż bowiem może być okrutniejszego, niż oderwanie dziecka od tona matki, po zbawienie dziecka serdeczności uczuć rodzicielskich, podjętych przez matkę, wyuczenie dziecka z języka ojczystego, z imienia i nazwiska rodzewo, brutalne zerwanie więzów z ojczyzną.

Niemcy wywieźli z Polski, lub odebrali matkom Polkom, wywiezionym na roboty do Niemiec, ponad 200.000 dzieci. Kiedy wywieziono dzieci polskie z Warszawy, z Zamieszczyny, z Łodzi i wielu, wielu miast i wsi polskich oprócz rozpaczy i też matki towarzyszyły im zbrodnim aktem hitlerowskiej przemocy zacięte pięści mężczyzn i kobiet i szepcący cichy, jak wodława: „pamiętajcie wasze zbrodnie, odbierzemy nasze dzieci”.

Oszukanie dzieci polskich w Niemczech nie jest zadaniem łatwym. W polskach miastach polskich, podpalonych zbrodnia rąk niemieckich, zostały akta stanu cywilnego, w których niekiedy zostały dzieci polskie. Przemysłowi zbrodniarze z hitlerowskich „urzędów rasistowskich” celowo niszczyli dokumenty wywozowych dzieci, aby zatrzeć ślady ich pochodzenia, aby nie wychować je w „duchu niemieckiego narodu”. Niemcy zmieniali dzieciom polskim nazwiska, przenosili dzieci ze schroniska do schroniska, z jednej rodziny niemieckiej do drugiej, aby zatrzeć wszelki ślad, aby zmylić wszelką pogoni serc rodzicielskich, aby dzieci polskie zagubiły się.

Niestety trudno jest dotrzeć do dzieci, ukrytych w Polce. Niemcy nie wpuszczają za próg swoich domów i swoich schronisk ukrytych dzieci polskich. Władze okupacyjne straszą zachodnich nie tylko nie pomagają, ale przeciwnie — wszelkimi sposobami starają się utrudnić zadanie delegatów rządu polskiego, poszukujących polskich dzieci.

Zachodnie władze okupacyjne, zwłaszcza władze brytyjskie, stawiają tyle wygórowanych żądań, ileżi chodzi o udokumentowanie pochodzenia dziecka polskiego, że w praktyce utrudniają w ogóle rewizyjację. Szczętem jednak wszystkim jest starostwo zajęte przez brytyjskich zarówno w praktyce codziennej w Niemczech, jak również w czasie obrad międzynarodowej organizacji opieki nad uchodźcami w Genewie. Brytyjscy stanęli mianowicie na stanowisku, że nawet w wypadku udowodnienia polskiego pochodzenia dziecka, ma ono zostać wyłączone ze środowiska niemieckiego, ale nie będzie również zwroczone rodzicom, lub opiekunom w Polsce, jeśli samo nie zdecyduje do Polski wrócić. Cel tego manewru jest jasny. Odciecne instytucje imperialistyczne starych kolonizatorów, podbijających cudze ziemie i ośmieszające rodzinne, popychają Anglików do odkradania u niemieckich rodziców polskich dzieci, aby zamknąć nimi kopalnie węgla i złota w brytyjskich koloniach, aby wychować ich na szlachetnych brytyjskich wojsk kolonialnych.

Poprzez przewrotny upór niemieckich szlachetnych, trzymających w niewoli polskie dzieci, poprzez zakłamanie i okładanie brytyjskich „politików” i administratorów, przeszła się szlachetna rozpaczy polskiej matki, wzywającej ręce do ukradnięcia jej dziecka.

Czy ten plan polskiej matki znajduje drogę do serc matek brytyjskich? Czy po trafi przelać zinną, obrzydliwą, wrażliwą pian wydziedziczenia Polski z cząstki jej narodu, z jej części biologicznej?

Odpowiedź na to pytanie dotyczy nie tylko Polski, nie tylko losu nieszczęśliwych polskich matek i polskich dzieci, ale również honoru narodu brytyjskiego. (A. W.)

Pod znakiem jedności

Revolucyjne tradycje socjalistycznej młodzieży (Dokończenie ze str. 1)

Po przemówieniu m. in. Rusinka w imieniu Komitetu Jedności Młodzieżowej powitał Zjazd tow. Zarzycki, który oświadczył m. in. że w przededniu połączenia organizacji młodzieżowych należy przedyskutować wszystkie problemy, by wnieść idee postępu do nowej organizacji.

Referat polityczny przewodniczącego CK OMTUR tow. Motyki

Z kolei przewodniczący KC OMTUR przystąpił do wygłoszenia referatu politycznego.

Tow. Motyka sięga na wstępie do początków istnienia organizacji, która została utworzona 25 lat temu dla walki z reakcją.

Za radykalizm polityczny i społeczny OMTUR została w 1935 roku przez ówczesne prawicowe kierownictwo PPS rozwiązana, ale OMTUR-owcy nie zrezygnowali z walki, tak wówczas za samą jak potem w okresie okupacji.

Nasza jedność nie jest wynikiem koniunkturalnej taktyki, ale zrodziła się z pogłębienia świadomości, że drogi i cele są jednaki dla całego młodego pokolenia.

Rola światowej federacji Młodzieży Demokratycznej

Następnie przewodniczący KC OMTUR przypomina jak przebiegał proces zacieśnienia współpracy OMTUR z pozostałymi organizacjami. Mówca stwierdza, że wystąpienia

OMTUR z Międzynarodowego Związku Młodzieży Socjalistycznej, który okazał się instrumentem w rękach kapitału zachodniego stworzył również nowy, ważny etap zbliżenia międzyorganizacyjnego. Tylko na bazie Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej może pogłębić się międzynarodowa współpraca i jedność młodzieży całego świata.

Jedność organizacji młodzieżowych, która dokona się na kongresie w Wroclawiu oznacza zwycięstwo lewicowych tradycji OMTUR-owych.

Tow. Motyka mówiąc następnie o przeciwdziałaniu reakcji i procesie zjednoczeniowym omawia szczegółowo list biskupów do młodzieży oświadczając, że wspólna organizacja pozostawia sprawy wiary jako osobiste każdemu człowiekowi, ale przeciwdziałanie się będzie męszaniu się kościoła do polityki.

Masy OMTUR-owe chcą jedności

Uchwala o jedności, mówi tow. Motyka już zapadła w praktyce działania OMTUR. Dzisiejszy Zjazd to tylko statutowe potwierdzenie tego, co jest dążeniem najszerzym i najsilniejszym OMTUR-owych.

Następnie sekretarz CK Juliusz Saloni w referacie organizacyjnym skreślił obszerny obraz pracy Komitetu Centralnego w okresie ostatniego roku.

Po podsumowaniu całokształtu prac KC OMTUR nastąpił wybór Komisji Mandatowej i Komisji Właściwej.

Kontrola Francji nad Zagłębiem Ruhry została przekreślona konferencją londyńską

PARYŻ (SAP). Biuro polityczne francuskiej partii komunistycznej, po posiedzeniu odbytym pod przewodnictwem Thoreza, ogłosiło komunikat w sprawie układu londyńskiego.

„Układ ten, głosi komunikat, przekreśla całkowicie prawa Francji do odszkodowań, odbiera nam kontrolę nad Zagłębiem Ruhry i burzy wszystkie gwarancje bezpieczeństwa. Układ londyński tworzy ponownie olbrzymią potęgę przemysłową i wojenną Zagłębia Ruhry, które by-

ło arsenalem niemieckim w trzech wojnach przeciwko Francji.

Ustanawia on również w Frankfurtu reakcyjny i militarystyczny rząd Zachodnich Niemiec, rzucając go do walki z klasą robotniczą i elementami demokratycznymi, oraz do obsadzenia wszystkich czołowych stanowisk przez hitlerowskich magnatów przemysłowych.

Komitet centralny francuskiej Generalnej Konfederacji Pracy opublikował komunikat o podobnej treści.

Nieuczciwy ksiądz okradał państwo i kościół

WARSZAWA (PAP). W dalszym ciągu rozprawy przeciwko byłemu proboszczowi parafii św. Wawrzyńca ks. Łowińskiego. Sąd konynuował przesłuchiwanie świadków, którzy stwierdzili, że oskarżony sprzedając urzędowo przydzieloną blachę zarabiał po kilkadziesiąt złotych na kilogramie. Ks. Łowiński nie przestał na eksploatacji materiałów przydzielonych dla jego parafii, lecz pobierał także blachę przydzieloną dla parafii Wszystkich Świętych. Blachę tę sprzedawał następnie w jednym ze sklepów na Bagnie. Następnie sąd odczytał na wniosek prokuratora list pisany przez ks. Łowińskiego do Wanke, w którym oskarżony pisze że przysłał jej 60.000 zł. w tym 20.000 zł. z Jasełek i Opłaska.

W roku 1946 Polska miała olbrzymie trudności z niektórymi materiałami potrzebnymi dla odbudowy. Mimo to uznając konieczność odbudowy kościołów przydzielono materiały te parafiom po cenach urzędowych. Oskarżony nie zawahał się jednak narazić na szwank zarówno interesy jak i dobre imię kościoła i sprzedawał na prywatnym rynku otrzymane na budowę kościoła materiały inkasując pieniądze dla siebie. Oskarżony posiada się również do przywłaszczenia sobie pieniędzy uzyskanych z datków parafian.

Po zamknięciu przewodu sądowego wygłosił przemówienie oskarżycielskie prokurator Majewski, który napietował postępowanie oskarżonego, jako przestępstwo i szczególnie nie dopuszczalne u przedstawiciela Kościoła Katolickiego.

Kino „GDYNIA“
Dziś PREMIERA!
11. VI. 48 r. — 17. VI. 48 r.
Program aktualności
krajowych i zagranicznych Nr 10
P. K. F. Nr 24/48
MIKOŁAJ KOPERNIK
ŚWIĘTO JEDNOŚCI CHŁOPSKIEJ
RANNY PTASZEK (Pr. 257)

W uchwałach Konferencji Londyńskiej

Kapitalistyczne koła niemieckie widzą swój „powrót do życia”

„Niech się o to martwi Bidault, że we Francji nędza z bida.”

Niech to grozi innym krajom, Co granice z nami mają,

Za to, przy pomocy USY, Zrów wyrosną Wołne Prosy.”
W. BOR.

Realna pomoc w odbudowie

Małe państwa i sprawa odszkodowań — Inicjatywa lewicy fińskiej — ZSSR pomaga

JEST w zwyczaju, że strona przegrana wojnę, ponosi koszty tej wony. Odszkodowania wojenne, w zależności od epoki, przybierały różny charakter. W starożytności brano niewolnika. W czasach późniejszych rabunek nieprzyjacielskiego kraju stanowił jedynę pokrycie wydatków wojennych dla zwycięzcy. Z czasem zaczęto płacić kosztą wojenne w pieniądzu, a potem w surowcach lub gotowych towarach.

Po zakończeniu ostatniej wojny państwa zwycięskie żądały odszkodowań od stron zwyciężonych. I zupełnie słusznie. Straty muszą być powetowane choć częściowo, zwycięzcy musi odebrać ciężar wywołanej przez siebie wojny.

OSTATNIEJ wojnie przeciwko Atlantom oprócz Niemców, Włochów i Japonii walczyły inne, mniejsze narody. Do wojny stanęły po stronie państw osi Węgry, Rumunia, Bułgaria i przede wszystkim Finlandia. Państwa te formalnie pozostawały w stanie wojny ze zwycięskimi Sprzymierzonymi, ale faktycznie walczyły tylko przeciwko Związkowi Radzieckiemu. W rezultacie zwycięstwa Sprzymierzonych, państwa te muszą płacić odszkodowania za zniszczenia, jakie im wojska poczyniły na terenie Związku Radzieckiego.

ZSSR jako państwo zwycięskie, miało prawo być dla pokonanych surowym.

Omawiając ostatnią wojnę należy zwrócić uwagę z jakich pobudek poszczególne państwa rozpoczynały lub przystępowały do wojny agresywnej, wspólnie z niemieckim faszystem. I czy dane państwo wypowiedziało wojnę z woli całego narodu czy też z woli grupki ludzi.

NIE PODLEGA najmniejszej dyskusji, że Hitler przystępując w 1939 roku do wojny miał poza sobą większość niemieckiego narodu. A państwa mniejsze? Czy robotnik lub chłop fiński, który codziennie patrzył na niezliczone pustkowia swego kraju, chciał wojny? Nie. Tak samo nie rwał się do wojny mieszkaniec Rumunii, trzymany w ciemności, ani Węgier, ani chłop lub rzemieślnik bułgarski. Państwa te przystąpiły do wojny, ponieważ tak chciała klika ludzi, będących u steru rządów. Narodu całego o wolę nikt nie pytał.

Te krótkie rozważania były potrzebne do tego, aby zrozumieć ostatnie polecenia ZSSR w sprawach reparacji wojennych w stosunku do Finlandii.

DZIA 19 MAJA r.b. trzech fińskich ministrów komunistycznych, wystosowali do rządu pismo, aby ten

się zwrócił do Związku Radzieckiego z prośbą o 50 procentowe zmniejszenie reparacji wojennych. Propozycje swoje tłumaczyli tym, że ZSSR okazywał niejednokrotnie wobec Finlandii przychylność i zaufanie, przez co można liczyć na spełnienie przez rząd fiński, gdy takie zaistnieje.

Reakcja fińska i międzynarodowa zakrzyżła, że jest to gest propagandowy. W Finlandii wybuchł kryzys rządowy. Ale po stronie demokratycznych ministrów wypowiedział się cały naród. Rząd fiński zwrócił się do rządu radzieckiego z prośbą o zniżkę reparacji i zniżkę tę otrzymał.

Dla robotnika fińskiego, dla chłopca nie jest to propaganda. To jest rzeczywistość. Pieniądza, które szły na reparacje zostaną w kraju, przez co kraj podniesie się gospodarczo i nie będzie musiał być zależnym od pożyczek zagranicznych.

Na wieść o spełnieniu prośby rządu fińskiego przez rząd radziecki, cały naród fiński spontanicznie manifestował na cześć Związku Radzieckiego. Finowie poznali kto jest ich przyjacielem.

W ślad za Finlandią poszły Węgry i Rumunia. Węgry liczyły przez wieki pod jarzmem faszystowskiego reżimu Horthy'ego, a póź-

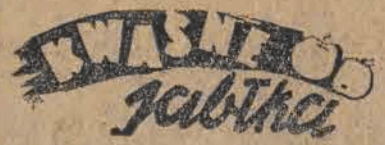
niej musiały wysłać swych synów, aby ginęli za cudzą sprawę. To samo było i w Rumunii.

PO WOJNIE Węgry i Rumunia przeszły na drogę demokracji ludowej i na drogę przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. To ich ośmieliło, aby również prosić swego zwycięzcę o częściową obniżkę reparacji wojennych.

Węgry miały zapłacić 200 milionów dolarów w ciągu 8 lat. W nocie swojej rząd węgierski zaznacza, że gdyby Związek Radziecki skreślił Węgom 50 procent odszkodowań, byłaby to ogromna pomoc ze strony sąsiedniego sąsiada w powojennej odbudowie Węgier. Uzyskana kwota przyspieszyłaby realizację trzyletniego planu i przemyślenia kraju, podniesienia poziomu rolnictwa a ce za tym idzie podniósłoby się ogólny poziom życia całej ludności. Rumunia liczy na to samo.

Częstowe skreślenie reparacji wojennych przez Związek Radziecki dawnym państwom nieprzyjacielskim jest podrywane nie jakimś wyższym względami politycznymi, ale po prostu chęcią dopomożenia tym krajom w odbudowie. Jest to pomoc o wiele efektywniejsza od politycznej pomocy amerykańskiej albowiem daje o razu pozytywne i konkretne wyniki.

W milickich stawach Łabędzi śpiew i rybia arystokracja Karpie lubią jadać o oznaczonych godzinach



Spekulacja przez małe „S”

Wiele się mówi o spekulacji przez duże „S”, tej wagonowej, hurtowej, z fałszowanymi listami przewozowymi, fałszywymi zapisami buchalteryjnymi. Powiada się: „Ten łajdak, ta świnią znowu okradli masę, usypiając ich czujność, i to słowami, na które nie mieli w swym sercu pokrycia. Na hak z nimi!”

I słusznie: na hak ze złodziejami grosza publicznego! Kto stawia wyżej interes osobisty nad wspólny, rzech cierpi. Sąd, który został ustanowiony do strzeżenia interesów określonych prawem, niech wymierzy karę zgodnie ze swym sumieniem i literą tego prawa.

Ala jest spekulacja przez małe „s”, do której nie odnosimy się z takim gniewem. Spekulacja ta nie ma do czynienia z wagonami, cyfsterkami, lecz z pęczkami, litrami, wiązkami, kilami; ogranicza ona swój zakres do mleka rozcieńczonego wodą, śmietany zasilonej gipsem, albo mąką, do marchewki, „rzadkiewki”, pietruszki, truskawek, cielęciny, ba, chleba i stu tysięcy innych drobnych artykułów.

Na widok rycerzy tego drobno go handełku, przeważnie biednie odzianych, nieraz może dorabiających sobie grosz na obuwie, nie kiedy jednak na wódkę, jedwabie i inne specjały, czujność nasza słabnie. Podobnie do złodzieja pętlującego w tramwajach na pugłaresy też jakoś nie mamy przekonania.

Powiadamy: Ot, taka łachudra, co nie potrafi ni- gdzie indziej ukraść: bieda nie złodziej!

Czy mamy słusznosc?

Kieszonkowiec i grosista od wlemań to ci sami panowie: jeden ma zdolności do większych dzieł, drugi do mniejszych, ale fakt jest ten sam. Podobnie sprzedawca pieczywa, który nie stosuje się do przepisu o użyciu oszklonych gablotek, jest siewcą chrobów, a przez to poważnym szkodnikiem, tak samo paser przeprowadzający po rynku kradzione młdło państwowe po cenie właściwej dla przedmiotów kradzionych jest szkodnikiem, jak hurtowny złodziej, albo fałszerz mydła.

Wszyscy ci spekulanci przez małe „s” są spekulantami, chociaż w mniejszym wymiarze, wszyscy oni są szkodnikami.

Kiedyś na jednym z rynków urządzono obławę na sprzedawców chleba. Przyczyną tego przedsięwzięcia był oczywiście nie rozkaz odnalezienia ukradzionej w jakichś magazynach państwowych mąki, lecz — konieczność uakłonienia sprzedawców do zastosowania urządzeń higienicznych („gablotek”). I co się dzieje?

Sprzedawczyźnie rozdają chleb komu popadnie, ci „komu popadnie” przechowują towar do czasu odejścia milicji, potem oddają przekupkom z powrotem, tak jak by to się działo nie w roku 1948, lecz za czasów hitlerowskiej okupacji. Drobny handełek rynkowy, drobne pozornie przepisy nie wydadają się nam czymś zdrożnym, a zastawiamy się, czy w rezultacie nie są tym samym, co „handeł” hurtowy, lub przepisy ogólne o bezpieczeństwie wielkich całosci. Są!!

YES

Wrocław, w czerwcu Nikt nie słyszał ich śpiewu, co najlepiej świadczy o tym, że żyją. Bo łabędź podobno śpiewa tylko w momencie śmierci.

Przyleciała śnieżnobiała para na małą wyspę zabłątaną wśród błękitnych przestrzeni wody i już oczekuje potomstwa. Na zmianę, sprawiedliwie wysiadują jaja, gdyż łabędź jest mężem przykładnym i nie stroni od podnoszenia wszelkich konsekwencji. Przed dwa lata w dniu 10 kwietnia spłoszona strzelanina w ich dostojne sylwetki, odleciała z Milicza. Bardzo ich zalowali ludzie pracujący przy stawach, a tu nagle w tym roku, właśnie w dniu 10 kwietnia powrócili na stare pielesze. Gdzie byli i jaki instynkt nimi kierował, że przybyli w dniu swego dawnego odlotu? — Dziwny przypadek.

250 ZŁ ZA GŁOWĘ CZAPLI
Nie tylko para łabędzi przywiała się do milickich stawów. Powracają do nich corocznie czarne bociany. Gnieźdzą się tutaj szare, zabawne czaple przedziwnie zaręczne i flegmatyczne. Taka niewinnie wyglądająca czapla jest poważnym szkodnikiem, za którego głowę płać się 250 zł. Stada dzikich kaczek nawołują się w gąszczu sitowia, albo bezpiecznie wypływają parkami na wodę.

Wszystko to oddycha, krzyczy, śpiewa i rozmaza się wśród wielkich rozlewisk wody rozciągniętych na przestrzeni 3.200 hektarów. Aby obejrzeć wszystkie stawy le-

żące w niewielkich od siebie odległościach w kształcie olbrzymiej podkowy, trzeba zrobić dobre 12 kilometrów drogi.

Działaj 21 stawów należy do Państwowych Nieruchomości Ziemińskich. Każdy z nich nosi nazwę, jak na przykład staw Polko, na którym zamieszkały łabędzie, Nowy Świat, Gelica, Słoneczny, Wilczy itd., a wszystkie one łączą się w 3 zespoły gospodarstw rybnych Adelin, Ruda Suloska i Potasznia.

NA POWODNYM STOLE
Produkcja ryb opiera się na karpie, który jest rybą kupiecką i najchętniej lubi być podawany na stół w galarecie. Chętniej jednak pływa w ciepłej wodzie, której wyższa temperatura wpływa dodatnio na jego wzrost.

Dwa razy w tygodniu wypływają łodzie na stawy i syją karmę w postaci smakowitego łubinu. Jak tylko łodzie ruszą z ładunkiem, zjawiają się całe stada karpia. Przez wszystkie dni potrafią cierpliwie czekać na szałku, gdzie spływa się łubin, nie szukając żadnego innego pożywienia. Tak żywi się pospólstwo rybnie en masse. Natomiast karpie selekcyjne, ta wytworna rybia arystokracja, znajdująca się w małych stawach, otrzymuje ten sam łubin na podwodnych stolach z desek. Karmiciel nie potrzebuje patrzeć na zegarek, bo co do minuty w godzinie powiedzmy obiadu zjawia się całe towarzystwo w komplecie przy stolach i łypie oczami w niemym oczekiwaniu.

Sucho, słoneczne lato sprzyja przyrostowi i rozwojowi karpia. Jego kobieca strona jest pełna pruderii i sybarytyzmu. Matka w towarzystwie dwóch karpia spędza dni na tarlisku w wodzie o minimalnej temperaturze 18 stopni. Poza tym tarlisko, które jest niewielkim płytkim stawkiem otaczają ze wszystkich stron maty z trzciny, które chronią je od wiatru i czynią miejscem to zacisznym.

MATKA 300 TYS. DZIECI
Całe gospodarstwo rybne posiada 6 matek, z których każda daje 300 tys. sztuk narybku. Naturalnie pewna część ginie, ale reszta chowa się zdrowo i można powiedzieć rośnie w czesach. Z maciupenkich, ledwo dostrzegalnych przecinków w ciągu kilku dni wyrasta młodzież, która z „wycierówek” przenosi się następnie do innych stawów. Tutaj cho-

deklarowała dotychczas po przez swe organa wojewódzkie 300 milionów 478 tysięcy 525 zł.

Pierwsze miejsce w akcji zbiorczej zajęła stolica, Kom. St. Łódź zadeklarował bowiem 50 milionów 321 tys. zł., za Warszawą idzie WK. — Wrocław — 48 mil. 79 tys. 350 zł.

Trzecie miejsce w tym szlachetnym wysiłku zajęła Łódź. WK — Łódź zadeklarował dotąd 38 milionów 478 tysięcy 525 zł.

Dnia 22 lipca odbędzie się we Wrocławiu Kongres Zjednoczenia-

wy Organizacji Młodzieżowych. W tym dniu, dla młodzieży robotniczej wielkiego znaczenia i doniosłości, odbędzie się w całym kraju zbrojka pieniężna na Budowę Centralnego Domu Młodzieżowego, który powstanie w Warszawie.

Płyną już dobrowolne składki młodzieży na wspólny dom. W dniu 22 lipca nikt w kraju, w mieście i na wsi nie powinien uchylić się od składki na budowę Domu — Symbolu Zjednoczenia Młodzieży Polskiej.

K. Nep.

Budujemy Wspólny Dom

Od połowy czerwca, po ostatecznym ukończeniu rozbiórki wypalonych domów na terenach, na których powstanie Dom Zjednoczonej Partii w Warszawie, rozpoczęte zostaną właściwe prace budowlane. Rozbiórki ruin prowadził Przedsiębiorstwo Inwalidów Wojennych, a prace przy wznoszeniu Domu prowadzić będzie Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane Nr 13.

Obecnie wróć i kipi praca końcowa — wywożenie gruzu. Ogromny park samochodów i wozów w liczbie 120 oczyszcza teren, wywożąc dziennie dziesiątki tysięcy metrów sześciennych gruzu. Inne — przywożą olbrzymie ilości cegieł, potrzebnych do budowy.

W całym kraju zbiórka pieniędzy na budowę Domu daje wspaniałe rezultaty.

Polska Partia Socjalistyczna za-

deklarowała dotychczas po przez swe organa wojewódzkie 300 milio-

ów 478 tysięcy 525 zł.

Pierwsze miejsce w akcji zbior-

kowej z terenu czternastu miejscowości województwa łódzkiego za-
tem obydwie organizacje partyjne zebrały na terenie województwa łódzkiego ponad 70 miln. zł.

PPR	PPS	PPR	PPS	PPR	PPS
Opatów	1.474	67	2.454.255	121.800	2.576.030
Piotrków	1.210	70	530.000	30.000	580.000
	366	159	1.241.000	157.940	1.399.920
	400	30	820.000	90.000	910.000
Radomsko	2.659	147	2.289.800	311.340	2.601.140
	789	60	971.610	11.350	982.960
Rawa Maz.	2.247	580	2.376.600	1.514.610	4.391.210
	293	21	850.350	58.700	910.050
Sieradz	1.120	84	1.093.040	84.665	1.187.725
	373	19	505.000	10.900	515.900
Skierzwice	1.457	121	1.340.800	79.790	1.420.590
	583	23	478.750	6.500	485.250
Wieluń	978	41	1.148.740	46.020	1.194.760
	584	22	727.800	27.300	755.100
Ozorków	710	529	793.150	606.600	1.399.750
	435	159	537.250	65.520	602.770
Pabianice	906	154	1.701.170	244.470	1.945.640
	683	75	820.830	41.310	862.140
Piotrków	1.763	487	2.767.000	482.780	3.249.780
	1.252	410	1.712.000	294.250	2.006.250
Tomaszów	1.377	475	2.006.800	506.350	2.513.150
	1.244	113	1.287.150	61.600	1.348.750
Zd. Wola	771	282	745.640	110.270	855.910
	710	53	509.050	32.550	541.600
	2.445	1.227	4.130.350	1.509.000	5.639.350
	1.073	411	1.413.700	286.700	1.800.400
P.Z.P.E.	551	201	684.070	208.210	1.092.280
	250	65	395.500	81.210	476.710
„Wilków”	483	394	244.060	132.380	376.440

Ku czci gen. Karola Świerczewskiego

W Nowym Porciu w Gdyni na M/S Gen. Walter została w dniu 8 b. m. odsłonięta tablica pamiątkowa, jako wyraz hołdu dla poległego za Ojczyznę gen. broni łow. Karola Świerczewskiego. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, oraz przedstawiciele państw obcych z postem Hiszpanii Republikańskiej, za której wolność walczył gen. Walter.

Odsłonięcia tablicy dokonał, wygłaszając przemówienie, poświęcone pamięci bohatera, przez Zarząd Gł. Zw. Uczestn. Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, gen. Witold.

Na Pomorzu we wsi Orłowo pod Inowrocławiem został otwarty Dom Matki i Dziecka im. gen. K. Świerczewskiego.

W pałacu byłych junkrów pruskich mieści się obecnie schronisko, w którym pod troskliwą opieką znajduje się 25 matek z dziećmi. Społeczeństwo Inowrocławia i wsi Orłowo odremontowało własnymi środkami pałac i doprowadziło do porządku estetycznego dziedzińce parku, otaczający Dom Dziecka. Wysoce obywatelski czyn ludności miejskiej i wiejskiej świadczy o jej wysokim uspołecznieniu i zasługuje na uznanie.



Co to jest?... Kto tu łowi, ja czy ryba?



W PZPB Nr 1 w tkalni na 12 krosnach osiagnęły Stanisława Michalski 178,2 proc., Maria Pyszałak 115,7 proc., Józefa Seweryniak 105,1 proc., Genowefa Korzeniowska 102,9 proc., Osendowska 100,1 proc. Na „szóstkach” wyróżniły się Cecylia Hartonów (122 proc.), Helena Pałkowska (112,2 proc.), Bronisława Rybak (106 proc.), Florentyna Wierzeń (103,4 proc.). W przedziałach uzyskały Bronisława Switonic 174,5 proc., Paulina Janiszewska 177,9 proc., Pelagia Grabowska 169,7 proc., Jadwiga Kozłowska 154 proc., oraz Józefa Kozłowska 142,1 proc.

W PZPB Nr 2 w przedziałach (6 stron) uzyskała Maria Adamusiak 135,4 proc., a Józefa Ukłowska 134,9 proc., Maria Wajdzka (6 stron) osiagnęła 146,7 proc., Bronisława Olejniczak 127,7 proc., Apollonia Einocha 125,3 proc., a Władysława Nasterowicz (3 strony) 120,1 proc. W tkalni na „szóstkach” odznaczyły się Maria Drelich (168,4 proc.), Maria Borówka (165,8 proc.), Irena Drzewiecka (163 proc.) i Zofia Adamus 152,8 proc. Na „czwórkiach” wyróżniły się Helena Płachta (118,3 proc.), Irena Kucharska (163,3 proc.) i Zofia Wielicka (161,4 proc.).

W PZPB Nr 3 tkaczka Antonina Kamaska osiagnęła 10 p. We współpracy z odpowiedzialnym zespołem majstra Tosiaka (140,1 proc.) wyprzedziła zespół Sobczyńskiego (14,1 proc.). Zespół Zimona (129,9 proc.) wyprzedził zespół Marcinakowskiego (104,9 proc.), a zespół Niedźzia 111,1 proc. Uległ zespołowi Sobczyńskiego (128,3 proc.).

W PZPB Nr 5 w przedziałach (4 strony) osiagnęła Antonina Napierczak 170 proc., a Kazimiera Gawrońska 154 proc. Stanisława Poljanowska (6 stron) uzyskała 171 proc., a Franciszka Szymalska 159 proc. W tkalni na 4 krosnach wyróżniły

się Agnieszka Grabowska (161,1 proc.) i Maria Sek (166,3 proc.).

W PZPB Nr 6 w tkalni (4 krosna) Maria Rajska osiagnęła 162,6 proc., a Emilia Janiszewska 161,3 proc. W przedziałach wyróżniły się Ewa Maciejewska (149,5 proc.) i Władysława Bartos (149,9 proc.).

W PZPB Nr 7 w tkalni na 4 krosnach uzyskał Franciszek Kopać 12,8 proc., a Stefania Jedraszczak 171,7 proc. W przedziałach Anna Paklawa (3 strony) osiagnęła 107,3 proc., a Maria Wozniak 169,8 proc.

W PZPB Nr 8 w przedziałach wyróżniły się (759 wrzec.) Krystyna Ludwiczak (152 proc.) i Krystyna Grygielska (149 proc.).

W PZPB Nr 10 prządki Kazimiera Kłazyńska i Krystyna Brysik uzyskały po 122,5 proc., a Władysława Wasik 132 proc.

W PZPB Nr 22 w przedziałach (4 strony) Zofia Grzełło i Genowefa Jasna osiagnęły po 174,5 proc., a Stefania Nowak i Antela Zydlewicz (3 strony) po 162,9 proc.

W PZPB w Pabianicach (8 krosien) na czole wysunął się Karol Świątek (175 proc.), Stanisława Maksymowicz (6 krosien) uzyskała 180,5 proc., a Helena Ryś (4 krosna) 173,3 proc. Przadka Stanisława Wielebińska (750 wrzec.) osiagnęła 145,1 proc.

W PZPB w Zielcu na czole wysunęły się przadki Antonina Nowak (175,3 proc.) i Maria Podradzińska (150,4 proc.). H. Walezińska (3 strony) uzyskała 152 proc., a Apollonia Rozmaita (169 proc.).

W PZPB w Rudzie pabianickiej w tkalni (10 krosien) czolowe miejsce zajęły Bolesława Nowak (154 proc.) i Jemina Strzemska (151,8 proc.). Regina Poważ i Eulimia Pańk (8 krosien) uzyskały po 161 proc. Na „szóstkach” osiagnęły Leonidia Franciszkowska 175,6 proc., a Zofia Kubińska 152,9 proc.

WSPÓLNA PRACA DLA PRZYSZŁOŚCI
— WSPÓLNY DOM NA ZNAK JEDNOŚCI

SPORT

O puchar im. śp. J. Kałuży

Łódź zwycięża Warszawę 1:0 (0:0)

Bramkę zdobył Urban.
 Reprezentacja Warszawy: Skromny, (Berucz), Gierwatowski, Maruszkiewicz, Brzozowski, Szczurek, Wiśniewski, Olszewski, Wołosz, Grządziel, Szularz, Cyganik.
 Reprezentacja Łodzi: Szczurzyński, (Komar), Włodarczyk, Jędrzejczak, Szaliński, Urban, Miller, Janeczka, Baran, Cichocki, Koczewski, Marciniak.
 Po przerwie Baran grał na prawym skrzydle, a Koczewskiego zastąpił Pietrzak.
 Sędziował p. Frontczak z Tarnowa.
 Publiczności około 11 tys. widzów.
 Główna reprezentacja piłkarska państwa, okręgu lub nawet małego miasteczka odnieść zwycięstwo nad renomowanym przeciwnikiem, utartym w sporcie zwycięzcom zgromadzoną przed szatnią publiczność huczny oklaskami zęga schodzących z pola walki swych bohaterów spotkania.
 Jest to całkiem zrozumiałe. Nagradza się tych, którzy na to zasłużyli. A o zwycięstwo decyduje przecież jedenastka.
 Nasuwa się jednak pytanie, czy

tylko na osobiste konto piłkarzy należy zapisać wszystkie zasługi o zwycięstwie?
 Wydaje się nam, że nie w każdym wypadku.
 Dość często staraliśmy się wprawdzie uniknąć zwycięstwa, polegającego na wyciągnięciu swej dłoni do „złotej rączki” kapitańskiej, aby gratulować sukcesu, ale tym razem z prawdziwą przyjemnością musimy odstąpić od swej starej zasady.
 Uważamy, że kapitan ŁOZPN — p. Kowalski może sukces Łodzi nad Warszawą dzielić na równi z drużyną.
 Trzeba bowiem pamiętać, że na terenie naszego okręgu, a więc na takim „bezrybiu”, gdy chodzi o talenty piłkarskie, p. Kowalski nie miał łatwego zadania przy ustalaniu składu reprezentacyjnej drużyny. Sięgnął więc po graczy prowincjonalnych, mało na ogół przy tym znanych. Krok był bardzo ryzykowny, lecz próba wypadła nadszpedzewanie pomyślnie. Ci młodzi, żywiołowi zawodnicy nie zawiedli liczonej publiczności. Mało tego. Nie będzie w tym zbytnej przesady, jeśli stwierdzimy, że lewy pomocnik naszego zespołu Miller (PTC) był najlepszym piłkarzem w drużynie.
 Również i Szaliński (ZZK — Koruszki) na fle słabo grających łódzkich ligowców wywiązywał się z powierzonego mu zadania bez zarzutu. W początkowych minutach gry mieliśmy poważne obawy, co do formy lewego obrońcy Concordii — Jędrzejczaka. Trema była widoczna tym głównym powodem, iż czuł się on wyraźnie obco.
 Jędrzejczak rozegrał się jednak szybko i wespół z Millerem tworzył dla warszawian trudny mur do przebycia.
 I nie będzie w tym również przesady, jeżeli powiemy, że tym trzem zawodnikom — Łódź w znacznej mierze zawdzięcza swe zwycięstwo.
 Miller całkowicie uniemożliwił Wołosza i odebrał mu piłkę umiał posłać dokładnie do swego ataku.
 Szaliński był pomocnikiem o wiele mniej precyzyjnym w podaniach. Niezawodnie kontrolował jednak każdy ruch Szularza.
 Dwójce tej dzielnie sekundował w pomocy Urban.
 Zawodnik Zjednoczonych robil

wrażenie, iż znajduje się w słabszej formie. Tak mówiono zresztą dość głośno w łóży, z której przyglądał się kapitan PZPN — p. Alfus.
 Urbana mieliśmy możność obserwować, gdy jako junior grał jeszcze w drużynie wileńskiej. Pomocnik ten nigdy nie błyszczał na boisku, ponieważ nie posiada wrodzonych skłonności do gry na efekt, dla publiczności.
 Urban, to typowy stoper, to zawodnik, który potrafi obrzydzić życie środkowemu napastnikowi. Jego gra, jak już powiedzieliśmy, jest mało efektowna, lecz niezmiernie skuteczną dla zespołu.
 Włodarczyk w obronie spisywał się o wiele lepiej, niż na meczach ligowych. W porę wkraczał w przeciwnika i popełniał o wiele mniej „kiksów”. Zresztą Włodarczyk, poza obroną barw swego miasta, składał egzamin na pasport zagraniczny do Danii.
 Szczurzyński w bramce, jak niejednokrotnie już podkreślaliśmy, jest bezsprzecznie dużym talentem, ale jeszcze zbyt mało umie, aby mógł sobie pozwolić na lekceważenie gry na tak odpowiedzialnym posterunku. Szybka orientacja i start — potrzebne są każdemu piłkarzowi, niezależnie od tego, na jakiej pozycji gra ów zawodnik w swej drużynie. Wybiegi „w nieznane”, jako ulubiony spacer Szczurzyńskiego często mogą drogo kosztować drużynę.
 Komar obronił kilka strzałów, jednak nie miał możliwości wykazania swych umiejętności.
 I wreszcie atak.
 Ta linia była najsłabszą częścią zespołu. Do przerwy jeszcze Marciniak kilkakrotnie potrafił uciec Gierwatowskiemu i ładnie podać do środka. Po zmianie stron, gdy stary rutyniarz Polonii poznał „drożki” po których lubi lawirować po skrzydle Marciniak, piłkarz ten nie zdobył się na bardziej udany raid.
 Próba Janeczka na prawym skrzydle wypadła gorzej, niż najgorszy pesymiści przypuszczali. Osamotniony na swej pozycji, zawodnik ŁKS nie wiedział w jakim kierunku piłkę prowadzić, aby najkrótszą drogą znaleźć się pod bramką gości.
 O wiele korzystniej dla zespołu wypadła gra Janeczka na prawym łączniku.

Baranowi również gra nie kleiła się. W porównaniu z rokiem ubiegłym, Baran stracił szybkość, zwinność przejścia przez przeciwnika i precyzję w podaniach.
 Jak żywe srebro, poruszał się po boisku Cichocki. Grał jednak o wiele słabiej, niż na poprzednich meczach.
 Koczewski na lewym łączniku starał się grać nowoczesnym stylem; poprzez długie podania na skrzydła, tak zwane przeryty chciał on jak najszybciej dostać się na pole wroga. Myśl w zasadzie i trafna i zgodna z nowoczesną grą, tylko razło nas prymitywne wykonanie. Podania Koczewskiego zbyt często lądowały w nogach przeciwnika, a to powodowało rwanie się akcji.
 Gromy potępienia rzucono pod adresem jego zastępcy — Pietrzaka. Młody ten piłkarz grał po przerwie, a więc w okresie wyraźnej przewagi warszawian i trudno mu było z defensywy „dołączyć” szybko do szeregów swego lotnego ataku.
 Pietrzak różnił się jednak poważnie od Koczewskiego, ponieważ pod koniec spotkania dzięki swej przyziemnej grze upłynął akcie ofensywnej.
 W zespole warszawskim zawiódł

atak. Po przerwie jedynie Cyganik próbował szczęścia. Słabo grała trójka, a szczególnie Grządziel na środku.
 W pomocy najlepszym zawodnikiem był Wiśniewski i Szczurek. W obronie Maruszkiewicz umiał lepiej radzić niż ociężały Gierwatowski.
 Obaj bramkarze Skromny i Borucz dali pokaz, jak należy bronić.
 W pierwszej połowie gry Skromny o zniesiono z boiska, po kontuzji odniesionej w niebezpiecznej sytuacji, gdy próbował on zakrywką zamknąć Janeczce piłkę z nogi. Ten sam los spotkał i Komara, który w identycznej sytuacji trafił pod nogi prawoskrzydłowego Olszewskiego.
 Nie chcemy twierdzić na pewno, że „sprawcy” kontuzji mogli uniknąć swego „przestępstwa” przez przekroczenie w ostatniej chwili obu ryzykownych bramkarzy. Wydaje się nam jednak, że mogli to uczynić.
 I dlatego, zgodnie niewątpliwie z opinią całej widowni chcemy podkreślić, że nie cenimy zwycięstwa za wszelką cenę, a szczególnie wówczas, gdy grozi to kalectwem.
PRZEBIEG MECZU
 W pierwszej połowie więcej z gry posiadał zespół Łodzi, którego atak nie umiał wykorzystać wielu dogodnych sytuacji podbramkowych.
 Po przerwie reprezentacja Warszawy narzuciła tempo i miała również niezliczoną ilość okazji do zdobycia bramki.
 Atak stolicy grał ponadto pechowo. Już w 12 min. Miller zastępując Szczurzyńskiego w bramce bardzo przytomnie wybił piłkę nad poprzeczkę.
 W 25 min. Urban uratował w ostatniej chwili bramkę, wybijając piłkę z linii bramkowej na kornie.
 Decydująca o zwycięstwie bramka padła w 87 min. gry. Rzut wolny, egzekwował Urban, „Zubr” wileński bez specjalnego ustawiania pól i namysłu korniał pod poprzeczkę Borucz był bezradny.
 — 0 —
 Po zawodach zapytaliśmy obecnych na meczu kapitana Alfusa, co sądzi o grze?
 Pozłomem spotkania kpt. Alfus nie był zachwycony. W zespole warszawskim najwięcej podobał mu się lewy pomocnik Wiśniewski, w drużynie łódzkiej — Miller.

Holandia-Szwecja 1:0 (1:0)
AMSTERDAM. Na stadionie olimpijskim w Amsterdamie rozegrany został wobec 65.000 widzów międzynarodowy mecz piłkarski Szwecja — Holandia.
 Spotkanie zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem Holandii w stosunku 1:0.
 Zwycięska bramka dla gospodarzy padła już w 9 min. gry ze strzału lewego łącznika Witkesa.
 Szwedzi zagrali ten mecz bardzo słabo, nieępując gospodarzom przede wszystkim pod względem szybkości.
 Atak gości również był niedysponowany strzałowo i „gubił się” w sytuacjach podbramkowych.

„Norrkoeping” mistrzem Szwecji
SZTOKHOLM. Mistrzostwo Szwecji w piłce nożnej na rok bieżący zdobyła znana z występów w Polsce drużyna Norrkoeping, zwyciężając w decydującym spotkaniu FK Malme w stosunku 2:1.
 Jedenastka Norrkoeping zajmuje już po raz czwarty z rzędu pierwsze miejsce w mistrzostwach piłkarskich Szwecji.

Nowy rekord świata w podnoszeniu ciężarów
MOSKWA (PAP) — Ponad 3 kg poprawił rekord świata w wyciechu lewą ręką znany zawodnik radziecki wagi ciężkiej Iwan Malcew, podnosząc 110,6 kg.
 Rekord Malcewa jest już 19-tym z kolei najlepszym wynikiem światowym, ustanowionym przez „ciężarowca” radzieckiego, od czasu przystąpienia ZSRR do międzynarodowej federacji ciężkoatletycznej.

LKS dziękuje
 Komitet Jubileuszowy LKS składa tą drogą serdeczne podziękowanie wszystkim Członkom Komitetu Honorowego, Przedstawicielom Władz Państwowych i Samorządowych, Partiom Politycznym, Organizacjom i Klubom Sportowym, Działaczom i Członkom Klubu za zaszczytowanie swą obecnością uroczystości jubileuszowych z okazji 40-lecia istnienia Klubu.

TABELKA
 Po wczorajszym zwycięstwie Łodzi nad Warszawą, tabela rozgrywek o puchar śp. J. Kałuży przedstawia się następująco:

1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.
Kraków	Warszawa	Poznań	Łódź	Śląsk	6	8	23:13		
					6	7	13:10		
					5	4	11:13		
					5	4	9:13		
					4	3	11:13		

Mecze bokserskie
 W dniu 12 czerwca br., o godzinie 18 na boisku IKAPE przy ulicy Ogrodowej Nr. 28 odbędzie się towarzyski mecz bokserski między osemką Zryw a IKAPE.
 W celu spopularyzowania pięściarstwa na terenie Łodzi, wyznaczono niskie ceny biletów od zł 30 do 50.
 Ponadto w niedzielę na stadionie ŁKS, o godz. 11 rano odbędzie się mecz bokserski między ŁKS II-gim a Energetyka.
Zapaśnicy ŁKS trenują
 Sekcja Zapaśnicza Łódzkiego Klubu Sportowego zawiadamia, że treningi odbywają się 3 razy w tygodniu: poniedziałki, środy i piątki od godz. 19.30 na stadionie ŁKS.

Walka Zale-Zalewskiego z Graziano odłożona
NOWY JORK. W środę wieczorem miało być rozegrane na ringu „Ruppert Stadium” spotkanie pięściarskie o mistrzostwo świata wagi średniej, między Tony Zale-Zalewskim i obrońcą tytułu mistrzowskiego Becty Graziano.
 Walka nie doszła do skutku z powodu deszczu. O ile pozwolą na to warunki atmosferyczne, spotkanie odbędzie się w sobotę.
 Jak wiadomo, walka ta będzie trzecim spotkaniem obu pięściarzy o mistrzostwo świata.

Była wściekła na Clyda, a nie lubiła się złościć. Przymyślała sobie Sparsera, który wydal jej się o wiele sympatyczniejszy od Clyda. Bardziej realny, mniej romantyczny, bardziej prosty.
 Clyde odwrócił się od niej, zdjął kapelusz i drapał się w głowę, zafrasowany, a Hortensja patrząc na niego, myślała o Sparsersie. Tamten wyglądał przynajmniej jak mężczyzna, nie taki rozmazany. Jest pewna, że nie stałby przed nią z tak płacziwą miną. Gdyby nie mógł z nią dojść do ładu, puściłby ją na pewno kantem... Ale nie można powiedzieć... i Clyde jest na swój sposób interesujący, a przy tym bardzo pożyteczny. Któż inny zrobiłby tyle dla niej, co on? I nie zmuszał jej wcale, żeby z nim poszła w krzaki jak tamci zrobili ze swymi przyjaciółkami, a czego właśnie bardzo się obawiała. Byłoby to wbrew jej życzeniom i planom. Może kłótnia zapobiegła temu?
 — Słuchaj — odezwała się po chwili, postanowiwszy go ułagodzić, o co było nietrudno, jak wiedziała. — Czyż koniecznie mamy cały czas się kłócić. Gdybym wiedziała, że tak będzie, wolałabym wcale tu nie przyjeżdżać.
 Odróciła się i tupnęła maleńkim obcasikiem w łód, a Clyde na nowo nią oczarowany objął ją i przycisnął do siebie dość niezgrabnie i przygnany warcami do jej usteczek, pragnął ją pieścić jak najdłużej. Ona jednak, myśląc ciągle o Sparsersie, do którego wielką poczuła sympatię, a może jeszcze roz-

gniewana na Clyda, wyrwała się, niezadowolona z siebie i zła na niego.
 Nie pozwoli zmuszać się do niczego. Nie lubi tego. A tym bardziej teraz. Wcale nie ma zamiaru być dzisiaj dla niego dobra... Ani myśli! Mało ją obchodzi, co on sobie myśli, albo czego pragnie, ale nie pozwoli robić z sobą tylko to, co on chce.
 Dopiero teraz Clyde pojął głębię jej duszy i gorzące w niej uczucia. Odsunął się i popatrzył na nią głodnym, posępnym wzrokiem. Ona też patrzyła na niego.
 — Kiedyś powiedziałaś mi, że mnie lubisz — odezwał się, zaciskając zęby, bo czuł, że wszystkie jego marzenia rozprysły się na zawsze.
 — Owszem, ale wtedy, jak jesteś dla mnie dobry — odpowiedziała wymijająco szukając wybiegu, który by nie skomplikował jej dawniejszych obietnic.
 — O, tak, naturalnie... mruknął. — Widzę teraz jaka jesteś. Pojechaliśmy razem, a teraz nie dasz się nawet dotknąć do siebie... Ciekaw jestem, co miałaś na myśli, gdy obiecywałaś mi wszystko?
 — Ja? A cóż ja obiecywałam? — spytała, chcąc zyskać na czasie.
 — Jakbyś nie wiedziała...
 — O, czy ty zaraz musiałaś tak rozumieć? Myślałam tylko... — przerwała, zawahawszy się.

głównie na siebie i zła na niego.
 Nie pozwoli zmuszać się do niczego. Nie lubi tego. A tym bardziej teraz. Wcale nie ma zamiaru być dzisiaj dla niego dobra... Ani myśli! Mało ją obchodzi, co on sobie myśli, albo czego pragnie, ale nie pozwoli robić z sobą tylko to, co on chce.
 Dopiero teraz Clyde pojął głębię jej duszy i gorzące w niej uczucia. Odsunął się i popatrzył na nią głodnym, posępnym wzrokiem. Ona też patrzyła na niego.
 — Kiedyś powiedziałaś mi, że mnie lubisz — odezwał się, zaciskając zęby, bo czuł, że wszystkie jego marzenia rozprysły się na zawsze.
 — Owszem, ale wtedy, jak jesteś dla mnie dobry — odpowiedziała wymijająco szukając wybiegu, który by nie skomplikował jej dawniejszych obietnic.
 — O, tak, naturalnie... mruknął. — Widzę teraz jaka jesteś. Pojechaliśmy razem, a teraz nie dasz się nawet dotknąć do siebie... Ciekaw jestem, co miałaś na myśli, gdy obiecywałaś mi wszystko?
 — Ja? A cóż ja obiecywałam? — spytała, chcąc zyskać na czasie.
 — Jakbyś nie wiedziała...
 — O, czy ty zaraz musiałaś tak rozumieć? Myślałam tylko... — przerwała, zawahawszy się.

69

Teodor Dreiser

TRAGEDIA AMERYKANSKA

— A przed chwilą na lodzie — mówi dalej Clyde z pewnym patosem. Jakiście wrócili, to zamiast przyjść do mnie, poszła z nim na sam koniec łańcucha. Widziałem dobrze... I cały czas trzymała go za rękę... Ciekaw jestem, jak to się inaczej nazywa, jak nie latanie za kimś? Cóż to niby jest? Jestem pewien, że i on jest przekonany, że na niego leciśz — Nie leć na niego! I nie dbam wcale o to, co mi mówisz... Jeżeli chcesz koniecznie już tak postępować, owszem, możesz. Gwiżdżę sobie na to. Zazdrośny! Nie widzieli go! Nic mi nie wolno. Patrzcie państwo... Jakże moge należeć do łańcucha, jeżeli nie mam trzymać za rękę, chciałabym wiedzieć? Ojej kry miął. A ty z Lucyllą? Myślisz, że nie widziałam jak rozłożyła się na tobie, a ty się śmiałaś... Ale ja nie takiego nie pomyślałam o tobie. Cóż ty chcesz, żebym tutaj robiła? Mam usiąść jak kłoc albo lazić z tobą jak ogon. Albo żebyś ty za mną tylko laził? Jak ci się zdaje, co ja jestem? Ciele?

Była wściekła na Clyda, a nie lubiła się złościć. Przymyślała sobie Sparsera, który wydal jej się o wiele sympatyczniejszy od Clyda. Bardziej realny, mniej romantyczny, bardziej prosty.
 Clyde odwrócił się od niej, zdjął kapelusz i drapał się w głowę, zafrasowany, a Hortensja patrząc na niego, myślała o Sparsersie. Tamten wyglądał przynajmniej jak mężczyzna, nie taki rozmazany. Jest pewna, że nie stałby przed nią z tak płacziwą miną. Gdyby nie mógł z nią dojść do ładu, puściłby ją na pewno kantem... Ale nie można powiedzieć... i Clyde jest na swój sposób interesujący, a przy tym bardzo pożyteczny. Któż inny zrobiłby tyle dla niej, co on? I nie zmuszał jej wcale, żeby z nim poszła w krzaki jak tamci zrobili ze swymi przyjaciółkami, a czego właśnie bardzo się obawiała. Byłoby to wbrew jej życzeniom i planom. Może kłótnia zapobiegła temu?
 — Słuchaj — odezwała się po chwili, postanowiwszy go ułagodzić, o co było nietrudno, jak wiedziała. — Czyż koniecznie mamy cały czas się kłócić. Gdybym wiedziała, że tak będzie, wolałabym wcale tu nie przyjeżdżać.
 Odróciła się i tupnęła maleńkim obcasikiem w łód, a Clyde na nowo nią oczarowany objął ją i przycisnął do siebie dość niezgrabnie i przygnany warcami do jej usteczek, pragnął ją pieścić jak najdłużej. Ona jednak, myśląc ciągle o Sparsersie, do którego wielką poczuła sympatię, a może jeszcze roz-

Dzien w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

Dzisiejszej nocy dyżurny apteki: Antoniewicz (54, Publiczna 36), Da...

TEATR

TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Dnia 6 godz. 19.30 spektakl Szekspira „OTELLO”

TEATR POWSZECHNY
Dnia 6 godz. 19.30 farsa francuska „XV-go wieku”

TEATR LETNI „OSA”
ul. Zachodnia 43, tel. 140-03.

TEATR „SYRENA” Traugutta 1
Dnia jedno przedstawienie 19.30 komedia G. Dugalego

TEATR KOMEDIJ MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Piotrkowska 243, tel. 107-25

TEATR KAMERALNY
DOMU ŻOŁNIERZA - Daszyńskiego 34

TEATR „SYRENA” Traugutta 1
Dnia jedno przedstawienie 19.30 komedia G. Dugalego

Kina

ADRIA - ul. Marszalka Stalina 1
„Aleksander Newski” - 18.30, 20.30, niedz. 19.30.

BALTYK - ul. Narutowicza 26
„Zagubione dni” - 16, 18.30, niedz. 15.30.

BAJKA - ul. Franciszkańska 41
„Pirógów” - 18.30, niedz. 15.30.

GDYNIA - ul. Daszyńskiego 2
Program aktualności kraj. i zagran. Nr. 18 - godz. 12, 13, 15, 17, 19, 20, 21.

HEL - ul. Legionów 2/4
„Kłaska Słowicza” - 16, 18, 20, niedz. 14.

MUZA - Ruda Pabianicka
„Ostatni etap” - 18, 20, niedz. 16.

POLONIA - ul. Piotrkowska 67
„Życie Emilia Zoli” - 16, 18.30, 21, niedz. 13.30.

PRZEDWIOSNIE - Żelazskiego 74/78
„Strawo Serca” - godz. 18, 20, niedz. 16.

ROBOTNIK - ul. Kilińskiego 178
„Polska” dodatek z wyścigu kolarskiego Warszawa - Praga - Warszawa - 18, 20, niedz. 16.

ROMA - ul. Rzgowska 84
„Czarodziejkie ziarno”, dodatek Bronek z Widzewa - 18, 20, niedz. 16.

REKORD - ul. Itzewska 2
„Gubernantka” - 18, 20.30, niedz. 15.30.

STYLLOWY - ul. Kilińskiego 123
„Timur i jego drużyna” - 18.30, 20.30, 22.15, niedz. 14.15.

ŚWIŁ - Balcicki Rynek 5
„Maje Uniwersytey” - godz. 18.30, 20.30, niedz. 16.30.

TECZA - ul. Piotrkowska 103
„Timur i jego drużyna” - 17, 19, 21, niedz. 15.

TATRY (w ogrodzie)
„Niewidzialny detektyw” - 17, 19, 21, niedz. 15.

WIOSNA - ul. Daszyńskiego 1
„Casablanca” - godz. 17, 19, 21, niedz. 15.

WIELKIARZ - ul. Zawadzka 16
„Życie Emilia Zoli” - 15.30, 18, 20.30, niedz. 15.

WOLNOŚĆ - ul. Napiórkowskiego 18
„Zagubione dni” - 18, 17.30, 20, niedz. 12.

ZACHĘTA - ul. Zgierska 24
„Pepita Jimenez” - 15.30, 20.30, niedz. 16.30.

KONCERTY

XXIV. KONCERT SYMFONICZNY.
W najbliższym koncercie symfonicznym w piątek dn. 11 bm. usłyszymy dwie nowości współczesnej literatury muzycznej: Brittena „Passacaglia” i Prokofiewa Bań symfoniczna „Piotruś i Wilk”.

OFIARY

Publiczna Szkoła Powszechna Nr. 11. Al. 1-go Maja 87-89 złożyła 2.042 na Odbudowę Warszawy.

Kulturalne projekty i marzenia
Teatr, muzyka i książka dla robotników łódzkich

Zainteresowanie społeczeństwa sprawami kulturalnymi wzrosło niepominiernie od chwili wyzwolenia. Dowodem tego jest chociażby wielka frekwencja na wszelkiego rodzaju imprezach, pokazna liczba słuchaczy różnego rodzaju kursów i młodzieży uczęszczającej do szkół i wyższych uczelni.

Wielką rolę w tym poważnym dziele wyznaczona została świetlicom fabrycznym. Praca świetlic napotyka jednak na duże trudności, wynikające z braku wykwalifikowanych kierowników i instruktorów oraz urządzeń bibliotecznych, teatralnych czy materialnych programowych.

Wielką rolę w tym poważnym dziele wyznaczona została świetlicom fabrycznym. Praca świetlic napotyka jednak na duże trudności, wynikające z braku wykwalifikowanych kierowników i instruktorów oraz urządzeń bibliotecznych, teatralnych czy materialnych programowych.

Wielką rolę w tym poważnym dziele wyznaczona została świetlicom fabrycznym. Praca świetlic napotyka jednak na duże trudności, wynikające z braku wykwalifikowanych kierowników i instruktorów oraz urządzeń bibliotecznych, teatralnych czy materialnych programowych.

RADIO

12.04 Działanie. 12.25 Etudy fortepianowe w wyk. T. Mieloniewskiej-Rzeszkiej. 12.50 Interludium z płyt. 13.00 „Głosy wsi” - 13.05 „Z naszych stron”, 13.40 Audycja Ministerstwa Oświaty. 14.00 Koncert solistów. 14.30 Muzyka lekka. 14.50 Muzyka obładowa. 15.15 Wiadom. lokalne. 15.20 Chwila muzyki z płyt. 15.30 Wiadom. sportowe. 15.35 „Zagacki Literacki”. „Czytelnik” - pogadanka H. Dominówny. 15.40 Muzyka operowa. 16.03 Element. 16.30 Recewa. 16.35 Wpływ promieni słonecznych na skórę. 16.39 Audycja dla młodzieży. 17.00 „Koncert dla przedowników świata pracy”. 17.05 „Wiosna w Łodzi”. 18.00 „Mozika muzyczna”. Wyk.: Z. Bykowska i M. Szlach - pianistki. Z. Bedor - skrzypce. M. Krakowiński - saksofon. F. Leszczyńska - fortep. 18.45 „Złoty dwór” - 90 ode. powieści W. Łośńskiego. 19.00 „Łódź w walce ze sprzątaczką” wywiad z ob. St. Mądziel, przewod. Delegatury Komisji Specjalnej. 19.05 „Nowy numer „Złoty Dwór” przyznany”. 19.15 Komitet Symfoniczny. W przerwie - Działanie. 21.25 „Rumunia przemawia do Polaków”. 22.00 Muzyka taneczna. 22.45 Koncert 27-czeń. 22.55 Omdw. - przeg. na jutro. 23.00 Ostatnie wiadom. 23.39 Zakończenie audycji i hymn.

Prócz zrealizowanych przez O. K. Z.Z. projektów istnieje jeszcze sfera marzeń i projektów dotyczących nie zrealizowanych, a słusznym i wartym poparcia. Jednym z nich są stałe OBZAJDY NAJLEPSZYCH ZESPÓŁÓW ŚWIETLICOWYCH po wszystkich miastach i ośrodkach fabrycznych.

Potworne morderstwo pod wpływem choroby
Przed paroma miesiącami dokonana została potworna zbrodnia na osobie Stanisława Krakowiaka, którego niezamany sprawca dosłownie poćwiartował siekiarą.

Nie mów „hop”

ELEKTROWNIA ŁÓDZKA mobilizuje siły do końcowego etapu współzawodnictwa z Elektrownią warszawską

Wycięg pracy pomiędzy Elektrownią Warszawską i Łódzką wzbudził wielkie zainteresowanie w obydwu miastach. Nie też dziwnego, że po ogłoszeniu wyniku, który wypadł na korzyść Warszawy...

Komun'kat OKZZ

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Łodzi przypomina, że w piątek, dnia 11 czerwca, o godzinie 10-ej rano, w sali własnej, przy ul. Traugutta Nr 18, odbędzie się konferencja przewodniczących lub sekretarzy Rad Zakładowych przemysłu łódzkiego.

Prócz zrealizowanych przez O. K. Z.Z. projektów istnieje jeszcze sfera marzeń i projektów dotyczących nie zrealizowanych, a słusznym i wartym poparcia. Jednym z nich są stałe OBZAJDY NAJLEPSZYCH ZESPÓŁÓW ŚWIETLICOWYCH po wszystkich miastach i ośrodkach fabrycznych.

Nowe targowisko powstanie przy ul. Łagiewnickiej

(z) W ubiegłym tygodniu pisaliśmy o reorganizacji handlu owocami i warzywami, do której przystąpiła Centrala Gospodarcza Spółdzielni Ogrodniczych.

Flotki za 1150 zł.

„Bukieciak tych flotków... Bukieciak nie więcej... Ba. Żeby to tylko sam bukieciak skromnych flotków i nie więcej... Ale za bukieciakiem leci cały bukiet i to takich kwiatków, które nie rosną w żadnych ogrodach, a pachną jak żadne inne.

Prócz zrealizowanych przez O. K. Z.Z. projektów istnieje jeszcze sfera marzeń i projektów dotyczących nie zrealizowanych, a słusznym i wartym poparcia. Jednym z nich są stałe OBZAJDY NAJLEPSZYCH ZESPÓŁÓW ŚWIETLICOWYCH po wszystkich miastach i ośrodkach fabrycznych.

Nowe targowisko powstanie przy ul. Łagiewnickiej

(z) W ubiegłym tygodniu pisaliśmy o reorganizacji handlu owocami i warzywami, do której przystąpiła Centrala Gospodarcza Spółdzielni Ogrodniczych.

Nie mów „hop”

ELEKTROWNIA ŁÓDZKA mobilizuje siły do końcowego etapu współzawodnictwa z Elektrownią warszawską

Wycięg pracy pomiędzy Elektrownią Warszawską i Łódzką wzbudził wielkie zainteresowanie w obydwu miastach. Nie też dziwnego, że po ogłoszeniu wyniku, który wypadł na korzyść Warszawy...

RADIO

12.04 Działanie. 12.25 Etudy fortepianowe w wyk. T. Mieloniewskiej-Rzeszkiej. 12.50 Interludium z płyt. 13.00 „Głosy wsi” - 13.05 „Z naszych stron”, 13.40 Audycja Ministerstwa Oświaty. 14.00 Koncert solistów. 14.30 Muzyka lekka. 14.50 Muzyka obładowa. 15.15 Wiadom. lokalne. 15.20 Chwila muzyki z płyt. 15.30 Wiadom. sportowe. 15.35 „Zagacki Literacki”. „Czytelnik” - pogadanka H. Dominówny. 15.40 Muzyka operowa. 16.03 Element. 16.30 Recewa. 16.35 Wpływ promieni słonecznych na skórę. 16.39 Audycja dla młodzieży. 17.00 „Koncert dla przedowników świata pracy”. 17.05 „Wiosna w Łodzi”. 18.00 „Mozika muzyczna”. Wyk.: Z. Bykowska i M. Szlach - pianistki. Z. Bedor - skrzypce. M. Krakowiński - saksofon. F. Leszczyńska - fortep. 18.45 „Złoty dwór” - 90 ode. powieści W. Łośńskiego. 19.00 „Łódź w walce ze sprzątaczką” wywiad z ob. St. Mądziel, przewod. Delegatury Komisji Specjalnej. 19.05 „Nowy numer „Złoty Dwór” przyznany”. 19.15 Komitet Symfoniczny. W przerwie - Działanie. 21.25 „Rumunia przemawia do Polaków”. 22.00 Muzyka taneczna. 22.45 Koncert 27-czeń. 22.55 Omdw. - przeg. na jutro. 23.00 Ostatnie wiadom. 23.39 Zakończenie audycji i hymn.

Słowacka młodzież Konferencja budżetowa

W drugiej połowie czerwca br. wyjedzie do Polski wycieczka słowackiej młodzieży rolniczej. W wycieczce weźmie udział 50 słowackich chłopców i dziewcząt. Uczestnicy wycieczki zwiedzą wystawę we Wrocławiu, następnie zaś odbędą podróż po Polsce. Wycieczka planowana jest na 10 dni, przy czym uczestnicy pokryją mają jedynie koszt przejazdu od miejsca zamieszkania do granicy i z powrotem, natomiast podróż i pobyt w Polsce nie ich kosztować nie będzie.

Przodujący górnicy zagłębia ostrowsko-karwińskiego spędzą mający swój tegoroczny urlop za granicą — nad morzem. 50 górników wyjedzie nad polskie morze, a ponad 200 do Jugosławii nad Adriatyk. Wreszcie 300 górników udać się ma w paru turnusach do Bułgarii nad morze Czarne, gdzie wypoczywać będą w pobliżu Warny.

Węgiel na karty opałowe

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Aprobizacji podaje do wiadomości, iż począwszy od poniedziałku, tj. dnia 14 czerwca r.b., w składach węglowych, włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej sprzedawany będzie węgiel.

Węgiel nabywać mogą posiadacze kart opałowych na okres II kwartału r.b., na miesiąc czerwiec, z nadrukiem „B” (rodzinne) na odcinek nr. 3 po 200 kg.

Cena wynosi zł. 112 za 100 kg. Jednocześnie Wydział zaznacza, iż z dniem 15 czerwca r.b. tracą ważność odcinki kart opałowych z nadrukiem „A” i „B” nr. nr. 1 i 2 za miesiąc kwiecień i maj r.b.

W związku z powyższym Wydział Aprobizacji wzywa do podjęcia należnego węgla w wyżej wymienionym terminie, po upływie którego żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

W sobotę, dnia 12 bm. w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi odbędzie się konferencja nad budżetem województwa łódzkiego na rok 1949.

W związku z tym do Łodzi przybywają wszyscy starostowie powiatowi, prezydenci miast wydzielonych, prezesi miejskich i powiatowych Rad Nadzorczych, kierownicy biur Rad Narodowych, inspektorzy samorządowi i rachmistrze wydziałów powiatowych.

Z ramieniach władz naczelnych w konferencji wezmą udział przedstawiciele Rady Państwa oraz szef kancelarii cywilnej Prezydenta R. P. tow. Mijał. (z)

Z życia ZNMS

Konferencja Środowiskowa Akademickiego Komitetu Jedności Demokratycznej, odbędzie się dnia 13.6. b. r. (niedziela) w lokalu AZWM „Życie” — Piotrkowska 43 m. 16 o godz. 11. Wszyscy delegaci na konferencję wybrani na zebraniach wydziałów zobowiązani są do punktualnego przybycia.

KARY

za wypuszczanie psów bez kagańców i smyczy. Na jednej z ostatnich sesyj Sądu Starostwa Grodzkiego Śródmiejsko - Łódzkiego ukarane zostały za wypuszczanie psów bez kagańców i smyczy następujące osoby:

1. Romanowski Władysław, zam. przy ul. Wólczańskiej 185 — grzywna zł. 7.000.
2. Wiczorkowski Antoni, zam. przy ul. Śląskiej 28 — grzywna zł. 5.000.
3. Strzelecki Edward, zam. przy ul. Narutowicza 56 — grzywna zł. 7.000.
4. Bednarek Leon, zam. przy ul. Rzgowskiej 88 — grzywna zł. 6.000.
5. Czyżewski Jan, zam. przy ul. Żeligowskiego 33 — grzywna zł. 4.000.

ULGOWE BILETY

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Łodzi zawiadamia swych członków, że ulgowe bilety na sztukę pt. „Otello” do teatru Wojska Polskiego na dzień 18 czerwca br. oraz do teatru Powszechnego TUR na sztukę „Mistrz Piotr Pathelin” i „Grzegorz Dydala” na dzień 14. 6. są do nabycia w sekretariacie Towarzystwa przy ulicy Piotrkowskiej 272-b.

3-letnia Szkoła Przemysłowa przy P. F. O. im. J. Strzeżycy w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 217 przyjmuje **KANDYDATÓW i KANDYDATKI** na Wydziały: Ślusarsko - mechaniczny i odlewniczy. Warunki przyjęcia: wiek 14-18 lat oraz ukończone 7 klas szkoły powszechnej. Zapisy do dnia 25 czerwca b. r. Blisze informacje w sekretariacie szkoły.

NAUCZYCIELA MATEMATYKI (15 godz. tyg.) **CHEMII z materiałozn.** (6 godz. tyg.) **poszukuje GIMNAZJUM PRZEMYSŁOWE** **P. F. A. E. w ŁODZI TARGOWA 57, tel. 265-02** Zgłoszenia do 15. VI. 48 r. w godz. od 10-15. (K 501)

Dzisiaj otwarcie letniego teatru „O S Y”.

Dzisiaj o godzinie 19.45 nastąpi otwarcie teatru letniego „O S Y”. Teatr mieści się wewnątrz posesji Zachodnia 43 w obszernym ogrodzie. Widownia na 700 miejsc ma dach z brezentu, więc przedstawienia mogą odbywać się bez względu na pogodę, a estetyczne otoczenie drzew i kwiatów umili spędzenie w letnim teatrze „Osy” beztrudnych wieczorów.

Gwóźdźem wesołego programu jest komedia muzyczna „Dwie walizki” piosenki i muzyka z muzyką Z. Wiehlera, obrazująca pocieszne przygody w okresie wczasów. Reszta programu wypełnia rewia, dająca przebiegi satyry, humoru, piosenki i tańca. Gra cały zespół „Osy”.

OGŁOSZENIE

Starostwo Grodzkie Śródmiejsko - Łódzkie podaje do wiadomości, iż w czasie od dnia 15 do dnia 24 czerwca r.b. odbędzie się na terenie m. Łodzi przegląd dorożek konych.

Przebieg odbywać się będzie od godziny 9 na ul. Dr. Wieckowskiego (dawnej Śródmiejskiej) przy Placu 5 Maja (dawnej Plac Hallera) w następującej kolejności:

- W dniu 15 czerwca 1948 roku dorożki od nr. 1 do 100.
- W dniu 17 czerwca 1948 roku dorożki od nr. 101 do 200.
- W dniu 18 czerwca 1948 roku dorożki od nr. 201 do 300.
- W dniu 21 czerwca 1948 roku dorożki od nr. 301 do końca.
- W dniu 24 czerwca 1948 roku nastąpi cechowanie wszystkich dorożek konych z jednoczesnym wydaniem tabliczek rejestracyjnych na rok 1948.

Do dnia 24 czerwca r.b., właściciele przyjętych przez Komisję dorożek, winni uiszczyć w Kasie Starostwa (Łódź ul. 6-go Sierpnia 5, I piętro) należność tytułem opłaty za użytkowanie bruków miejskich i za tablice rejestracyjne.

1. Wyznaczonych terminów przeglądu dorożek należy ściśle przestrzegać, ponieważ przebiegające w terminie późniejszym do przeglądu dorożki przez Komisję nie będą przyjęte.
2. Podlegające przeglądowi dorożki winny odpowiadać przepisom sanitarno - porządkowym.
3. Do dnia 24 czerwca r.b. cechy (godło m. Łodzi), znajdujące się na tyłach dorożek winny być zamalowane czarnym lakierem.

Przebieg na wykonanie ew. remontów dorożek nie będzie udzielana. Łódź, dnia 10 czerwca 1948 r. Starostwo Grodzkie Śródmiejsko - Łódzkie

ZMIANA NAZWISKA

Na podstawie art. 9 ust. 2 dekretu z dnia 10 listopada 1945 r. o zmianie i ustalaniu imion i nazwisk (Dz. U. R. P. Nr. 56, poz. 310) Urząd Wojewódzki Łódzki podaje do publicznej wiadomości, że ob. Kazimierz Skarupa wraz z żoną Janiną — Stanisława (2-ga imion), zamieszkały w Sulejowie ul. Piotrkowska 49, pow. Piotrkowskiego, uzyskał zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego Skarupa na nazwisko „Krzemiński”. (PAP 970)

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

DOKTOR REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe zaburzenia. Potulniowa 26, struga — siódma wieżorem. — 7819

Zagubione dokumenty

ZAGUBIONO dowód emerytalny. Ubezpieczalni Społecznej, Frontczak Jadwiga, Kilińskiego 67. 644

SUKA Laworak (wyższ. angielski) biała kropkowana czarno, uszy czarne. Zginęła w Spale 30 maja 1948 r. niedziela. Możliwe, że przybłąkała się do wycieczki. Zwrot za wynagrodzeniem. Łódź, Piotrkowska 125, m. II, tel. 265-07, lub 174-33. 645

LETNI TEATR „O S A c ZACHODNIA 43 Telefon 140-09
PIĄTEK dnia 11 bm. godz. 19.45
OTWARCIE LETNIEGO TEATRU REWIA p. t.:
„W ogrodzie przy pogodzie”
Teksty Al. Antoniewicza, M. Eliego, T. Markowskiego i in.
Muzyka Z. Wiehlera
Udział biorą: J. Darski — M. Dąbrowski — B. Halmirska — J. Kalinowski — M. Lukjańska — Z. Luszczak — St. Piasiecka — H. Szwajcer.
Przedsprzedaż w kasie teatru w godz. 10-13 i od 16. — Telefon 140-09.
UWAGA: Teatr gra bez względu na pogodę.

OGŁOSZENIE

Stosownie do art. 2 pkt II lit. f Dekretu z dnia 17. 10. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 59/46, poz. 324) Sąd Okręgowy w Łodzi — VII Wydział Karny ogłasza, że w tut. Sądzie wszczęte zostało postępowanie p-ko Oldze Franz, ur. 1. 9. 1924 r. w Łodzi, c. Aleksandra i Wandy, ostatnio zam. w Łodzi ul. Nowa 13, obecnie ukrywającej się przed wymiarem sprawiedliwości oskarżonej o to, że w roku 1940 w Łodzi, będąc obywatelką polską zgłosiła swą przynależność do narodowości niemieckiej.

Czyn ten stanowi przestępstwo z art. 1 § 1 Dekretu z dnia 28. 6. 1946 r., o odpowiedzialności karnej za odstępowanie od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 41, poz. 237, oraz Nr 53, poz. 300).

Łódź, dnia 7 czerwca 1947 r. (PAP 6894)

OGŁOSZENIE

Stosownie do art. 2 pkt II lit. f Dekretu z dnia 17. 10. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 59/46, poz. 324) Sąd Okręgowy w Łodzi — VII Wydział Karny ogłasza, że w tut. Sądzie wszczęte zostało postępowanie p-ko Marcie Müller, ur. 19. 10. 1903 r. w Łodzi, c. Antoniego - Henryka i Emmy, ostatnio zam. w Łodzi ul. Śródmiejska 107, obecnie ukrywającej się przed wymiarem sprawiedliwości oskarżonej o to, że w roku 1942 w Łodzi będąc obywatelką polską zgłosiła swą przynależność do narodowości niemieckiej.

Czyn ten stanowi przestępstwo z art. 1 § 1 Dekretu z dnia 28. 6. 1946 r., o odpowiedzialności karnej za odstępowanie od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 41, poz. 237, oraz Nr 53, poz. 300).

Łódź, dnia 7 czerwca 1947 r. (PAP 6895)

OGŁOSZENIE

Stosownie do art. 2 pkt II lit. f Dekretu z dnia 17. X. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 59/46, poz. 324) Sąd Okręgowy w Łodzi — VII Wydział Karny ogłasza, że w tut. Sądzie wszczęte zostało postępowanie p-ko Emmie Spitz, ur. 28. 8. 1889 r. w Łodzi c. Ernesta i Joanny, ostatnio zam. w Lesznie, ul. Bracka 13, obecnie ukrywającej się przed wymiarem sprawiedliwości oskarżonej o to, że w czasie okupacji niemieckiej w Łodzi będąc obywatelką polską zgłosiła swą przynależność do narodowości niemieckiej.

Czyn ten stanowi przestępstwo z art. 1 § 1 Dekretu z dnia 28. 6. 1946 r., o odpowiedzialności karnej za odstępowanie od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U. R. P. Nr. 41, poz. 237, oraz Nr 53, poz. 300).

Łódź, dnia 8 czerwca 1948 r. (PAP 6890)

OGŁOSZENIE

Stosownie do art. 2 pkt II lit. f Dekretu z dnia 17. X. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 59/46, poz. 324) Sąd Okręgowy w Łodzi — VII Wydział Karny ogłasza, że w tut. Sądzie wszczęte zostało postępowanie p-ko Bencie Werner z d. Zachert ur. 9. XI. 1891 r. w Tkaczowej Górze — pow. Łęczyca c. Wilhelma i Pauliny, ostatnio zam. w Probuszewicach, pow. Łódź, obecnie ukrywającej się przed wymiarem sprawiedliwości oskarżonej o to, że w roku 1940 w pow. łódzkim będąc obywatelką polską zgłosiła swą przynależność do narodowości niemieckiej.

Czyn ten stanowi przestępstwo z art. 1 § 1 Dekretu z dnia 28. VI. 1946 r., o odpowiedzialności karnej za odstępowanie od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 41, poz. 237, oraz Nr 53, poz. 300).

Łódź, dnia 7 czerwca 1947 r. (PAP 6891)

OGŁOSZENIE

Stosownie do art. 2 pkt II lit. f Dekretu z dnia 17. 10. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 59/46, poz. 324) Sąd Okręgowy w Łodzi — VII Wydział Karny ogłasza, że w tut. Sądzie wszczęte zostało postępowanie p-ko Ksawerze Szynkler, ur. 15. 12. 1892 r. w Łodzi, c. Franciszka i Zofii oraz Ewie Szynkler ur. 25. 10. 1921 r. w Łodzi c. Leona i Ksawery, ostatnio zam. w Łodzi ul. Jarzynowa 36, obecnie ukrywającym się przed wymiarem sprawiedliwości oskarżonym o to, że w roku 1940 w Łodzi będąc obywatelkami polskimi zgłosiły swą przynależność do narodowości niemieckiej.

Czyn ten stanowi przestępstwo z art. 1 § 1 Dekretu z dnia 28. 6. 1946 r., o odpowiedzialności karnej za odstępowanie od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 41, poz. 237, oraz Nr 53, poz. 300).

Łódź, dnia 7 czerwca 1947 r. (PAP 6892)

Redaguje Zespół **RED. NACZ.** — przyjmuje od godziny 12-tej do 13-tej.
SEKR. RED. — od godziny 10-tej do 11-tej.
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”

NASZE TELEFONY:

Centrala telefoniczna Redakcji i Administracji 135-91, 257-84

Redaktor Naczelny	130-40	Dyr. Delegat „Wiedza”	265-76
Zastępca Red. Nacz.	112-54	Wydział Czołpism	257-93
Sekretarz Redakcji	144-18	Dział Ogłoszeń	256-37, 232-22
Dyr. Administracyjny	136-91	Ekspedycja	261-98
		Rozdziałnia	272-67

Otwock - Śródborów

PENSIJONAT „Z D B O W I E”
ul. SYROKOMLI 7. — Telefon 58-43
Kuchnia wykwintna.

Od 10 do 21 CZERWCA b. r. przyjmujemy ZAPISY do

Gimnazjum Przemysłowego

PAŃSTWOWEJ FABRYKI APARATÓW ELEKTRYCZNYCH
w ŁODZI, ul. TARGOWA Nr 57. — Telefon 265-02
(Gimnazjum typu elektr.-mech.)

Kandydatów (Kandydatki) obowiązują ukończone 7 klas szkoły powszechnej, oraz wiek 14—18 lat. Bliszych informacji udziela się na miejscu.

DYREKCJA GIMNAZJUM

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 48. Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: miesięcznie z dostawą do domu — zł. 150, z dostawą przez pocztę — zł. 120, z odbiorem w Administracji — zł. 100, prenumerata zbiorowa (od 10 egz.) zł. 60.

Drukarnia Nr 4, Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Łódź, ul. Żwirki 2. D-019823